



Sygn. akt IV CK 239/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSA Aleksandra Marszałek (sprawozdawca)

SSN Tadeusz Domińczyk

w sprawie z powództwa L.(...) Spółki z o.o. w K. przeciwko Zakładom Chemicznym "Z.(...)" SA w B. o wydanie, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 listopada 2005 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 15 lipca 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala kasację i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lipca 2004 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację strony powodowej L.(...) spółki z o.o. z siedzibą w K. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 lutego 2004 r., którym oddalono powództwo o wydanie części działki nr (...)/10 o powierzchni 3 154m² położonej w B., obręb nr (...), skierowane przeciwko Zakładom Chemicznym „Z.(...)” w B. Sąd ten ustalił, że decyzją z 30 września 1991 r. wydaną przez Wojewodę X. stwierdzono nabycie przez stronę pozwaną prawa użytkowania wieczystego działki o powierzchni 0,3154 ha, oznaczonej

numer (...)/6. Decyzja ta wydana została w warunkach ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z 1990 r. Nr 79, poz. 464 ze zmianami). W dniu 9 grudnia 1991 r. na podstawie wymienionej decyzji oraz wykazu zmian gruntowych dla nieruchomości oznaczonej nr (...)/6 została założona księga wieczysta KW (...). Jako wieczystego użytkownika wpisano stronę pozwaną. Wpis ten istnieje niezmiennie do chwili obecnej. Następnie w dniu 19 marca 1992 r. sporządzony został wykaz zmian gruntowych dotyczący obrębu nr (...), w tym działki nr (...)/6. Działka ta połączona została z innymi działkami w jedną, o numerze (...)/8, o ogólnej powierzchni 5,7452 ha. Wykaz zmian nie uwzględniał treści wcześniej wskazanej decyzji i wpisu w księdze wieczystej dokonanego na jej podstawie. Kolejną decyzją z 4 kwietnia 1992 r. Wojewoda X. stwierdził nabycie przez poprzednika prawnego powoda – (...) Zakłady Gazów (...) w B. – prawa wieczystego użytkownika działki nr (...)/8, w tym wchodzącej w jej skład działki (...)/6. Również ta decyzja wydana została na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z 29 września 1990 r. nowelizującej ustawę o gospodarce gruntami. Decyzją z 4 lipca 1992 r. dokonano podziału działki (...)/8 na działki (...)/9 i (...)/10. Sporna nieruchomość weszła w skład działki (...)/10. Założono dla niej księgę wieczystą nr (...), którą prowadzi Sąd Rejonowy w B.. W dniu 19 sierpnia 1992 r. w dziale II wpisano, jako wieczystego użytkownika działki i właściciela budynków (...) Zakłady Gazów (...). Umowami z dnia 31 sierpnia i 30 października 1992 r. (...) Zakłady Gazów (...) sprzedały prawo użytkowania wieczystego działki (...)/10 stronie powodowej „E.(...)” spółce z o. o. w B. – obecnie, po połączeniu spółek – „L.(...) sp. z o. o. Aktualnie powierzchnia całej dawnej działki (...)/6 stanowi część działki nr (...)/10. Część ta znajduje się w posiadaniu pozwanej, która ją ogrodziła i prowadzi tam działalność gospodarczą. Dokonując szczegółowej analizy stanu prawnego i ustaleń dotyczących faktycznego korzystania ze spornej działki, uznał Sąd pierwszej instancji, iż decyzja uwłaszczeniowa wydana na rzecz poprzednika prawnego powódki była niezasadna, nie zostały bowiem spełnione przesłanki warunkujące jej wydanie. W tej sytuacji powód nie wykazał swych uprawnień do spornej nieruchomości, nie ma więc podstaw do żądania jej wydania w oparciu o art. 222 § 1 k.c.

Rozpoznając apelację strony powodowej Sąd drugiej instancji podzielił w pełni stanowisko zawarte w zaskarżonym wyroku. Stwierdził, że chociaż rację ma apelujący powołując się na związanie sądu w postępowaniu cywilnym decyzją organu administracyjnego, to jednak wobec istnienia dwóch ostatecznych decyzji wydanych przez właściwy organ administracyjny w granicach jego uprawnień i na podstawie tej

samej normy prawnej, Sąd orzekający miał kompetencje do ustalenia i uznania, że stan prawny potwierdzony decyzją z 4 kwietnia 1992 r. dotyczącą poprzednika prawnego powódki, jest niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym. Akceptując dalej ustalenia odnoszące się do nieprawidłowości uwłaszczenia (...) Zakładów Gazów (...), apelację powoda oddalił.

Kasację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał zaskarżone orzeczenie. Skarżąca powołując się na obie podstawy kasacyjne z d. art. 393¹ k.p.c. zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik postępowania, to jest art. 1 k.p.c., przez przyjęcie, że sąd powszechny nie jest związany treścią funkcjonującej w obrocie prawnym ostatecznej decyzji administracyjnej i jest uprawniony do badania jej zgodności z prawem, art. 233 k.p.c. przez dokonanie ustaleń faktycznych z pominięciem skutków prawnych wywołanych ostateczną decyzją, art. 244 k.p.c. przez przyjęcie, że decyzja jest dokumentem urzędowym i podlega swobodnej ocenie sądu. Natomiast odnośnie naruszenia przepisów prawa materialnego zarzuciła naruszenie art. 222 § 1 k.c. oraz art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z 1990 r. Nr 79, poz. 464 ze zmianami) przez przyjęcie, że ostateczna decyzja o stwierdzeniu nabycia przez poprzednika prawnego powoda, z mocy prawa, użytkowania wieczystego spornej nieruchomości nie jest wystarczająca do uznania istnienia po stronie powoda legitymacji czynnej do wystąpienia z powództwem windykacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie mają zastosowanie przepisy o kasacji w wersji redakcyjnej i numeracji obowiązującej do dnia 6 lutego 2005 r. (art. 3 ustawy z 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

W sprawie niniejszej strona powodowa wystąpiła z powództwem windykacyjnym domagając się wydania nieruchomości. Mówiąc najogólniej roszczenie windykacyjne przysługuje nieposiadającemu właścicielowi przeciwko posiadającemu niewłaścicielowi. Uprawnionym do wytoczenia powództwa jest więc właściciel rzeczy a powództwo może być skierowane przeciwko każdemu, kto faktycznie rzeczą włada, mimo, że nie jest do tego uprawniony. Powód występując z roszczeniem wydobywczym wykazać musi, że jest właścicielem rzeczy, której spór dotyczy, pozwany, bronić się może zarzutem, że przysługuje mu skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Powództwo windykacyjne będzie więc bezzasadne zawsze wtedy, gdy powód nie będzie w stanie wylegitymować się tytułem własności do spornej rzeczy, ale także wtedy, gdy mimo udowodnienia tej okoliczności, pozwany wykaże swój tytuł do władania rzeczą. Abstrahując od sytuacji powoda, jako właściciela, wskazać należy, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z tą drugą sytuacją. Strona pozwana przedstawia bowiem ostateczną decyzję administracyjną, z której wynika, że uwłaszczona została na spornej nieruchomości. Jest poza sporem, że decyzja taka funkcjonuje w obrocie, nie została w żaden sposób wzruszona i że dotyczy tej samej działki, której wydania domaga się powód. Nawet więc, gdyby podzielić argumentację kasacji, że w niniejszej sprawie Sąd nie powinien zajmować się oceną merytorycznej zasadności decyzji, powództwo uległoby oddaleniu. Strona pozwana wykazała tytuł do władania nieruchomością, a sam powód zauważa, że obie decyzje są równorzędne i żadnego z tytułów nie można uznać za mocniejszy. Zarzut naruszenia przepisu 222 § 1 k.c. uznany więc musi być za chybiony. Podobnie ocenić trzeba zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 2 ust. 1 ustawy zmieniającej ustawę o gospodarce gruntami. Skarżący naruszenia tego upatruje w nierespektowaniu przez Sąd skutków prawnych wynikających z decyzji, zapominając, że decyzja taka, tyle że wydana na rzecz procesowego przeciwnika, jest także argumentem przemawiającym przeciwko uznaniu powództwa.

Zarzuty kasacji przede wszystkim zmierzają do wykazania, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie był uprawniony do oceny merytorycznej zasadności i poprawności decyzji administracyjnej, na podstawie której poprzednik prawny powódki nabył wieczyste użytkowanie spornej działki. Z przyczyn wyżej wskazanych, zarzut ten staje się mniej istotnym. Nie da się jednak pominąć okoliczności, że mimo wieloletniego procesu nierozwiązana pozostaje kwestia własności spornej działki. Nadal w obrocie funkcjonują dwie ostateczne decyzje uwłaszczające na niej dwa różne podmioty, nadal też założone są dwie księgi wieczyste, w których obie strony wpisane są, jako wieczyści użytkownicy. Decyzje ostateczne funkcjonują tak długo, dopóki nie zostaną uchylone lub zmienione w oparciu o stosowne przepisy prawa. Przepisy kodeksu administracyjnego nie przewidują bowiem tzw. bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej. Rację ma więc skarżący, gdy podnosi, że decyzja administracyjna jest zdarzeniem prawnym, które wchodzi w skład okoliczności faktycznych sprawy i jako takie musi być przez sąd orzekający brane pod uwagę przy rozstrzyganiu danej sprawy. W tym sensie sądy są związane decyzjami administracyjnymi i nie są co do zasady uprawnione do badania ich

merytorycznej poprawności (wyrok SN z 26 września 2002 r., III CKN 466/00, niepublikowany, z 16 maja 2002 r., IV CK CKN 1071/00, niepublikowany, uchwała SN z 21 stycznia 2000 r., III CZP 77/02, Biuletyn SN 1/03, uchwała SN z 30 grudnia 1992 r., III CZP 157/92 niepublikowana, uchwała SN z 29 lipca 1993 r. III CZP 64/93, OSP z 1994 r., nr 3, poz. 47). Zasada ta może ulec ograniczeniu, ale tylko wtedy, gdy decyzja ma związek z powstaniem, zmianą lub ustaniem stosunku cywilnoprawnego, ma charakter deklaratoryjny i gdy jest niewzruszalna w trybie przewidzianym dla eliminowania wadliwych decyzji z obrotu. Sytuacji takiej dotyczy uchwała Sądu Najwyższego z 11 marca 1994 r. (III CZP 18/94, OSN z 1994 r., nr 10, poz. 186). W uchwale tej przyjęto, że wówczas, gdy stała się niemożliwa kontrola decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 6 kwietnia 1982 r. stwierdzających nabycie przez rolnika z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zmianami) własności nieruchomości rolnych, spór o własność powstały na skutek wydania dwóch decyzji dotyczących tego samego przedmiotu uwłaszczenia, na rzecz dwóch różnych osób rozstrzyga sąd powszechny, w postępowaniu, w którym jego rozstrzygnięcie jest niezbędne do załatwienia sprawy. Podobnej sytuacji, powstałej na tle tego samego stanu prawnego, dotyczy wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2001 r. (I CKN 468/00, niepublikowany). Niewątpliwie decyzje stwierdzające nabycie przez strony niniejszego postępowania spornej nieruchomości dotyczą stosunków cywilnoprawnych i choć nie powodują ich powstania, z uwagi na swój deklaratoryjny charakter, to są niezbędne do stwierdzenia nabycia własności (wieczystego użytkowania). Brak jednak podstaw do przyjęcia, że decyzje te są niewzruszalne i że nie ma sposobu, by jedna z nich, jako wadliwa, została wyeliminowana z obrotu. Przepisy kodeksu postępowania administracyjnego zawierają stosowne unormowania dotyczące wznowienia postępowania czy stwierdzenia nieważności decyzji. Oczywiście są to procedury obwarowane licznymi wymogami i przesłankami, ich przeprowadzenie, przynajmniej odnośnie do niektórych przyczyn nieważności, jest ograniczone w czasie. W sprawie spornych decyzji nie podjęto jednak żadnych prób wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, a oczywistym wydaje się, że przynajmniej jedna z nich wydana została z rażącym naruszeniem prawa i że dwie sprzeczne ze sobą decyzje dotyczące tego samego przedmiotu nie powinny w obrocie nadal funkcjonować. Pozostaje to jednak poza zakresem niniejszego postępowania.

Odnosząc się jeszcze do procesowych zarzutów kasacji zauważyć trzeba, że w świetle niekwestionowanych ustaleń o istnieniu dwóch równorzędnych decyzji uwłaszczeniowych i sformułowania żądania pozwu, jako windykacyjnego, stają się one bezprzedmiotowe. I choć powyższe rozważania wskazują na zasadność zarzutów naruszenia art. 233 i 244 § 1 k.p.c., to naruszenia te pozostają bez wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Chybionym jest natomiast zarzut naruszenia art. 1 k.p.c., który określa zakres spraw, w jakich postępowanie normują przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Niewątpliwie, sprawa o wydanie nieruchomości oparta na podstawie z art. 222 § 1 k.c. jest sprawą cywilną, niezależnie od trybu nabycia własności spornej nieruchomości i sposobu wykazywania tytułu w postępowaniu sądowym.

Z tych względów na mocy art. 393¹² k.p.c. orzeczono jak w sentencji.